

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 838
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedziele i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12 500 mk. za przesyłkę 2 tys.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk.—za tekstem 500 mk. Ogłoszenia zamiej-
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

Ogród po-Bernardyński W poniedziałek **KONCERT POPULARNY**
28 maja o g. 8 w. pod dyрекcją **MIKOŁAJA SALNICKIEGO.**
Symfonicznej Orkiestry Zrz. Muz. Pol. Szczegóły w programach.

Dzisiaj w niedzielę 27 maja **Ogród Bernardyński Wielka Zabawa z Loterją Fantową** na opiekę kulturalno-o-
światową nad żołnierzem 3 go korpusu, urzędują Wydział Wojenny P. B. K.

Serdeczne Bóg Zapłać, składa rodzina Wojewódzkich Jego Ek-
scelencji Biskupowi Michalkiewiczowi i Wielebnemu Duchowieństwu za
współczucie i oddanie ostatniej posługi ś. † p. Matce naszej — oraz
wszystkim tym którzy uczestniczyli.



KAPELUSZE i CZAPKI poleca

E. MIESZKOWSKI

Warszawa, Nowy Świat 53.

Wilno, Wileńska 22.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Decydujący dzień w Sejmie.

Fundusze dyspozycyjne odrzucone.

Sikorski podaje się do dymisji.

Dymisja Sikorskiego przyjęta.

Przypuszczalny skład nowego rządu.

Secesja grupy Dąbskiego.

Sobotnie posiedzenie Sejmu trwało od godz. 11 i pół do
godz. 6 wieczór.

Posiedzenie zakończyło się głosowaniem nad prowidzorem
budżetowym i funduszami dyspozycyjnymi dla rządu.

W głosowaniu przeciwko rządowi Sikorskiego padło 278
głosów, za rządem — 117 głosów, 6 kartek oddano pustych.

Natychmiast po głosowaniu rząd opuścił Sejm i udał się
do prezydium Rady Ministrów, gdzie wygotowano pismo do Pre-
zydenta Rzeczypospolitej z prośbą o dymisję.

O godzinie 10 wieczór Prezydent Rzeczypospolitej przyjął
gen. Sikorskiego na dłuższej konferencji, podczas której dymisja
gabinetu została przyjęta.

Jednocześnie odbyły się narady klubów, które obaliły rząd.

Dziś w niedzielę Prezydent Wojciechowski zaprosił do siebie
na naradę Marszałka Sejmu i przywódców klubów sejmowych.

W razie jeżeli Prezydent powierzy misję tworzenia rządu
p. Witosowi, to w skład rządu wejdą z ramienia ludowców Wi-
tos, jako premier, Kiernik—min. spr. wewn., Osiecki—Gł. Urząd
Ziemski i ewentualnie Łopuszański — min. robót publicznych.
Z ramienia Związku Ludowo-Narodowego wejdą: Głabiński —
min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publ., Marjan Seyda — min.
spraw zagranicznych, Kucharski—min. przemysłu i handlu, Go-
ścicki—min. rolnictwa.

W stronnictwie Chr.-Dem. kandydatury nie są jeszcze de-
finitywnie ustalone. Skarb pozostanie w rękach Wł. Grabskiego,
a poczta w rękach dotychczasowego kierownika Moszczeńskie-
go, na koleje proponowany jest urzędnik Karliński, w min.
ochrony pracy możliwe, że pozostanie dotychczasowy min.
L. Darowski, a min. zdrowia obejmie Bujalski (N.P.R.).

Obrady Sejmu rozpoczął Sikorski wielkim expose, które nosiło cha-
rakter autoreklamy. Przypisywał on sobie wszystkie zasługi w dziedzinie po-
lityki zagranicznej, wewnętrznej skarbowej i t. d.

W obronie rządu stanęli Sanojca (Wyzwolenie), socjalista Moraczewski,
Thugutt (Wyzw.) i Chądzyński (N. P. R.).

Głównym ich argumentem przeciw skreśleniu funduszy dyspozycyjnych
była sofistyka, że pieniądze wydano na przyjazd Focha i na uznanie granic
wschodnich.

Świetnie odpowiedzieli Głabiński, Korfanty i Stroński.

Mniejszości narodowe wypowiedziały się również przeciwko rządowi wy-
suwając, jako zarzut te czyny, które Sikorski musiał dokonać pod naciskiem
opinii narodowej.

Podczas posiedzenia nastąpił rozłam w P. S. L. Wystąpiło z klubu 14
posłów z Dąbskim na czele. Oni też głosowali wraz z lewicą za Sikorskim.

Następne posiedzenie wyznaczono na wtorek o ile do tego czasu prze-
silenie zostanie zlikwidowane.

Po posiedzeniu odbyło się posiedzenie secesjonistów z P. S. L., do któ-
rych należą posłowie: Dąbski, Anusz, Bogusławski, Miedziński, Wyrzykowski,
Polakiewicz, Wędrzicki, Wójtowicz, Dubrownik, Bujak, Fijałkowski, Wil-
koński, Poznański, oraz senatorowie: Wysłouch i Krzyżanowski.

W ten sposób ludowcy z Ziemi Wileńskiej i Kresów Wschodnich urzą-
dzili secesję.

Wiadomości telegraficzne

Z b. Pasa Neutralnego.

Podróż prezyd. Wojciechowskiego.

ŁÓDŹ, 26-V. (AW.) 1 czerwca
przyjeżdża do Łodzi Prezydent Rze-
czypospolitej w celu zapoznania się z
największym ośrodkiem polskiego
przemysłu. Z inicjatywy wojewody
łódzkiego inż. Rembowskiego powsta-
je w Łodzi specjalny komitet organi-
zacyjny, który ułoży program przyję-
cia. Prezydent Rzeczypospolitej zaba-
wi Łodzi tylko przez dzień 1 czer-
wca do 12 w nocy, poczem pociągiem
swoim wyjedzie do Kalisza, gdzie za-
trzyma się krótki czas. W podróży
z Łodzi do Kalisza towarzyszyć bę-
dzie Prezydentowi wojewoda Rembow-
ski, który weźmie udział w uroczy-
stościach przyjęcia Prezydenta w Ka-
liszu. Z Kalisza prezydent wyjedzie
do Poznania.

Litwini zajmują przyznane im
miejsce.

Do soboty 26 b. m. litwini zajęli
wszystkie przyznane im w b. Pasiu
Neutralnym miejscowości, tak, że
placówki Polskiej straży granicznej i
wojska litewskiego stykają się. Za-
chowanie litwinów względem władz i
placówek polskich jest poprawne, na-
tomiasz z oddziałami powstańcziemi
doszło do starć. Pod naciskiem wojsk
litewskich powstańcy zmuszeni zostali
do wycofania się z Szyrwint, przy-
czem sztab powstańczy cofnął się do
Jodel, rozpuszczając cały oddział do
domów i zatrzymując przy sobie tyl-
ko kilku ludzi. Natomiast powstańcy,
przebrani w mundury litewskie, zajęli
zaścianek Malinowo i wieś Pory i
Awiańce.

Związek Ludowo - Narod.

KOMUNIKAT

Rozkład zebrań kół dzielnicowych
Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

W myśl uchwały Zarządu Związku
Lud.-Nar. na m. Wilno z dnia 23 ma-
ja zebrań kół dzielnicowych mają
się odbyć w ciągu mies. letnich raz
na 3 tygodnie. Wobec tego rozkład
zebrań zostaje zmieniony zgodnie z
niżej podanym planem.

2) Koło dz. „Snipiszki“ w niedzie-
lę, dn. 27 maja r. b. o godz. 12 w.
lokalu Domu Ludowego ul. Wilko-
mierska Nr. 1.

3) Koło dz. „Popławy“ we czwar-
tek, dn. 31 maja r. b. o godz. 7 wiecz.
w lokalu p. Aleksandrowiczowej, ul. Je-
rozolimka Nr. 46.

4) Koło dz. „Nowe Miasto“ w so-
botę dn. 2 czerwca r. b. o godz. 6
wiecz. w lokalu Domu Serca Jezuso-
wego ul. Dobrej Rady Nr 22,

5) Koło dz. „Zarzecze“ w niedzie-
lę dn. 3 czerwca r. b. o g. 12 i pół
po poł. w lokalu Domu Ludowego
ul. Zarzeczna Nr. 5.

6) Koło dz. „Zwierzyniec“ we
czwartek dn. 7 czerwca r. b. o godz.
7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego
ul. Giedyminowska Nr 32.

7) Koło dz. „Par. Wsz. Świętych“
w sobotę dn. 9 czerwca r. b. o godz.
7 wiecz. w lokalu Domu Pracy ul.
św. Stefańska Nr 37.

8) Koło dz. „Antokol“ w niedzielę
dn. 10 czerwca r. b. o godz. 12 i pół
po poł. w lokalu Domu Ludowego
ul. Antokolska Nr 44:

Wieści z Kowna.

Obawy włościan.

W okolicach Litwy Kowieńskiej,
gdzie podczas wyborów padło najwię-
cej głosów na listy polskie zapano-
wała obienie, dzięki pogłoskom, szer-
zonym przez podejrzaną indywidua,
obawa, że rząd kowieński skasuje
wybory, wyznaczając nowe.

Z życia akademickiego.

Zwycięstwo prawicy

We czwartek odbył się w Warsza-
wie wiec ogólno-akademicki w spra-
wie ordynacji wyborczej na przedsta-
wicieli na ogólny zjazd młodzieży
akademickiej we Lwowie. Podczas
wiecu starły się dwa projekty ordy-
nacji: pierwszy — zasady proporcjo-
nalności i pięcioprzymiotnikowego
głosowania, popierany przez młodzież
lewicową, i drugi — projekt wyboru
detegatów większością głosów przez
wiec ogólno-akademicki wysunięty
przez młodzież prawicową. W rezul-
tacie większość uzyskał wniosek dru-
gi, przyczem opozycjoniści opuścili
salę, składając oświadczenie że udział
w wyborach nie wezmą. Po uch-
waleniu wniosku o wydaleniu z wie-
cu studentów komunistów, młodzież
socjalistyczna przy spiewie „Czerwo-
nego Sztandaru“ opuściła salę.

Już wyszedł z druku

i jest do nabycia we wszystkich
księgarniach polskich i składach
papieru

„Informator
firm chrześcijańskich“

wydany

staraniem Dyrekcji Tow. Rozwój w Wilnie.

Cena egzemplarza 3500 mk.

Teatr Polski Sala „Lutnia“

Dziś po raz 6-ty

„Szkoła kokot“

Armond'a i Gerbidan'a

Początek o godz. 8 wiecz.

Poincare podaje się do dymisji.

Prezydent dymisji nie przyjął.

PARYŻ, 25-V. (Aw.). Na ostatnim posiedzeniu Senatu francuskiego omawiano sprawę konstytucyjną Cochina i współpracowników, w tym celu aby a probować propozycje rządu, który domagał się, aby Senat przyjął na siebie rolę najwyższego sądu w sprawie deputowanych komunistycznych. Senat odrzucił jednak tę propozycję 148 głosami przeciwko 104. Poincare zwo-

łał wieczorem posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono na wniosek premiera uznać wynik głosowania za votum nieufności dla rządu i podać się do dymisji. Ministrowie udali się po posiedzeniu do prezydenta Milleranda i zgłosili swe ustąpienie. Prezydent oświadczył jednak, że dymisji nie przyjmuje.

Stosunki angielsko-sowieckie.

MOSKWA, 25-V. (Aw.). Stieklow twierdzi, że ustępstwa Rządu rosyjskiego w odpowiedzi na ultimatum angielskie przeszły granice możliwości i dopuszczalności.

Przewiduje on że w Anglii odpowiedź sowiecka będzie uznana za zadawalną za cenę dymisji Curzona przy współdziałaniu Horna i pod wpływem lorda Cecila. Redaktor „Izwestij“ zapewnia, że Rząd sowiecki na dalsze ustępstwa pójść nie może i nie pójdzie. „Prawda“ twierdzi, że sowieci zrobili ofiarę jasno i niedwuznacznie idąc na ustępstwa. Ofiarę tę sowieci ponoszą aby zabezpieczyć Europę od katastrofy.

MOSKWA, 25-V. (Aw.). Prasa rosyjska prowadzi usilną kampanję przeciwko zerwaniu stosunków dyplomatycznych rosyjsko-angielskich: import z Anglii do Rosji w r. 1920 — 2.809.000 r. st., w r. 1921—4.778.000 f. st., w r. 1922 4.500.000 f. st. w r. 1923 (pierwsze 4 miesiące) 771.000 f. Eksport do Anglii z Rosji w r. 1921—

1.785.000 f. st. w r. 1922 4.942.000 f., w r. 1923 — 2.187.000 f.

BERLIN, 25-V. (Aw.). Donoszą z Londynu, iż odbyło się posiedzenie gabinetu angielskiego w dawnym składzie pod przewodnictwem Baldwin, celem zajęcia stanowiska wobec odpowiedzi sowieków na ostatnie ultimatum angielskie.

BERLIN, 25-V. (Aw.). Według wiadomości z Londynu w kołach politycznych nota rosyjska uważana jest za pojednawczą, podkreśla się jednak, że nie stanowi ona absolutnego zadośćuczynienia. Przeważa pogląd, że nota jest zwycięstwem dyplomatycznym Rządu angielskiego wobec czego zerwanie stosunków angielsko-sowieckich jest mało prawdopodobne.

MOSKWA, 25-V. (Aw.). W związku z ostatnią notą sowiecką do Anglii krążą pogłoski, że Rząd rosyjski gotów jest do jeszcze dalszych ustępstw, byle nie dopuścić do zerwania stosunków dyplomatycznych.

B O M B Y.

Symulowany zamach.

WARSZAWA, 26-5. (Aw.). W piątek około g. 10 wieczorem policja i straż ogniowa zostały zaalarmowane wieścią, że w domu Nr 21 przy ul. Nowy Świat, na schodach przed wejściem do lokalu „Strzech“, żydowskiej organizacji akademickiej, została podrzucona bomba. Na miejscu wypadku stwierdzono, że wybuch spowodowany został przez podłożenie petardy z lontem długości 5 metrów, wypełnionej chlorem. Eksplozja była tak słaba, że aczkolwiek pułkownik w której znajdował się ładunek była połamana, przez wybuch nie została uszkodzona.

Kto sprawcą zamachów?

WARSZAWA, 26-5. (Aw.). „Express Poranny“ donosi, że śledztwo w sprawie wybuchu bomb prowadzono całą noc i dzień następny posunęło się o tyle, że cały zebrany obfity materiał wykazuje możliwość szybkiego zlikwidowania bandy terrorystów i, że sprawcami zamachu są żywiły anarchiści, których zadaniem jest wywołanie paniki i szerzenie hasel wywrotowych. Należy przypuszczać, że są to żywiły importowane z zagranicą.

Zamach piątkowy, o którym donosi telegram powyższy, jest już ósmym z rzędu. Trzy w Krakowie, jeden w Łodzi, cztery w Warszawie (Uniwersytet, adm. „Rzeczyposp.“, „Gaz. Warszawska“ oraz żyd. organ. akadem.). Część wprawdzie tych zamachów, mianowicie te, które skierowane były przeciwko organizacjom żydowskim noszą wyraźny charakter symulacji i najmniejszej szkody nie przyniosły. To już wyraźnie wskazuje, gdzie należy szukać organizatorów zamachów.

Półoficjalny komunikat, podany przez „Express Poranny“, który wyżej przytaczamy, obliczony jest na uspokojenie szerszych mas, nie konkretnego jednak nie podaje, nie zmniejsza winy organów bezpieczeństwa i rządu i nie uspokoi ogólnego oburzenia, któremu słuszne całkiem wyraz daje „Gazeta Poranna“ w tych słowach:

Ani w jednym wypadku sprawy zamachów nie zostały wykryci. Jesteśmy pewni, że i tym razem ujdą bezkarnie.

Nie dlatego, by naszym władzom bezpieczeństwa zbywało na sprycie i zdolnościach śledczych. Ale dlatego, że przez rządy gen. Sikorskiego, zostały zupełnie zdezorientowane. Od początku swoich rządów gen. Sikorski wziął zdecydowany kurs—przeciwko obozowi narodowemu.

Władze bezpieczeństwa skierowano przeciwko widmu „faszyzmu polskiego“.

Wydalono ze służby i oddawano pod sąd wysokich urzędników państwowych tylko za to iż podczas pamiętnych dni grudniowych nie chcieli zarządzić strzelaniny do młodzieży polskiej. Defenzywę wewnętrzną „reformowano“ w ten sposób, iż wydano z niej agentów, którzy śledzili komunistów, przyjęto natomiast na agentów rozmaitych socjalistów, którzy z zapalem podjęli zadanie tropienia nieistniejących „spisków faszystowskich“. Nic dziwnego iż w warunkach tych działacze „Bundu“, „Poale Sjonu“ i różne inne organizacje machabeizmu żydowskiego bezpiecznie rozwijać mogły swą działalność i przygotowywać bojówki terrorystyczne, których zadaniem jest uśmierzyć „gojów“, ośmielających się buntować przeciwko wszechwładzy Izraela w Polsce.

Podobnie pisze w „Rzeczypospolitej“ pos. Stroński

P. gen. Sikorski, objawszy ster rządów jako Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych, wprowadził w zakresie służby bezpieczeństwa bardzo doraźne i bardzo rozległe zmiany. Kierownik Departamentu Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Urbanowicz i jego zastępca p. Kliński usunięci, Komisarz Rządu na m. st. Warszawę p. Borzecki usunięty, Komendant Główny Policji Państwowej w Warszawie p. Sikorski usunięty. Prostu kamień na kamieniu nie został w tej budowie, szachmach, zmieniać, wyrzucać, zniesławiać.

Ludzie rozważni wówczas ostrzegali. Ale dorywcze i popędliwe odruchy burzycielskie, ot tak sobie lekko odrzucające kilkuletnie doświadczenia kierujących pracownikami, w dodatku mocno trącające polityczno-stronniczymi naleciałościami, a wreszcie przeprowadzone z wybitnym pierwiastkiem samowoli a bez poszanowania praw i godności urzędników nie budziły najmniejszego szacunku i nie sprawiały wrażenia poważnej roboty. Więc na tę lekkomyślność i niesprawiedliwość zwracano uwagę.

I oto dzisiaj w oczach społeczeństwa, w pełnym świetle, nieubłaganie, wynurzają się... z jednej strony pp. Urbanowicz, Hoszowski, Borzecki, Sikorski, Kliński, pół roku temu butnie i zamasyżycie w czambuł usunięci i sponiewierani... a z drugiej strony wówczas bardzo pewny siebie i wszystko biorący na swą odpowiedzialność p. gen. Sikorski... i te bomby niewykrytych sprawców“.

Ataki na rząd Mussoliniego.

RZYM, 25-V. (A. W.). Panujący ostatnio w parlamencie nerwowy nastroj wzmógł się jeszcze z powodu odrzucenia przez komisję prawniczą parlamentu wniosku rządowego wydania sądom deputowanych komunistów, sciganych za spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa. Fakt ten otwiera możliwość głosowania wspólnego, któreby objęło popolarów, zwolenników Giolittiego i socjal-demokratów. Żywe zainteresowanie budzi pytanie, jaką postawę zająłby wtedy Rząd. Kwestja komplikuje się o tyle, że naczelny redaktor „Avanti“ Sarraci od 3 miesięcy znajduje się w więzieniu medjolańskim za udział w spisku wespół z posłami, co do których parlament nie zgodził się na zniesienie nietykalności poselskiej.

RZYM, 25-V. (A. W.). W ciągu ostatnich dni Mussolini odbył szereg narad z przywódcami głównych grup parlamentarnych. Narady te przybrały jak zapewniają charakter formalnych rokowań i tyczyły się głównie reformy ordynacji wyborczej oraz stanu niepokoju jaki zapanował ostatnio w kuluarach parlamentu włoskiego Dzienniki podają szereg pogłosek o

zamierzonych zmianach w ministerjach. Opierają się one na znanych zresztą zamiarach Mussoliniego zdążających do redukcji, liczby ministrów ze względów oszczędnościowych. Z drugiej strony zwraca powszechnie uwagę fakt, że jak we wszystkich ważnych chwilach politycznych wysuwa się osoba Giolittiego, który ujawnił zamiar powrotu do działalności politycznej mimo iż zdawało się iż poniechał jej już na zawsze po utworzeniu drugiego gabinetu Facty. Giolitti odbył dłuższą rozmowę z Ministrem Robót Publicznych p. Carnazza, wpływowym członkiem partii faszystów oraz z b. ministrami Alessio i Feva. W rozmowie z tymi ostatnimi Giolitti wypowiedział się za wrotem do głosowania według okręgów, celem uniknięcia wprowadzenia systemu, któryby pozwolił na utworzenie bloku mniejszości. Jednocześnie oświadczył Giolitti że Rząd faszystów powinien doznać lojalnego poparcia, aby mógł przeprowadzić swój program rekonstytucyjny. Kraj—oświadczył Giolitti—nie zrozumiałaby wystąpienia wrogich rządowi faszystów

Muzyka w Wilnie.

Dziwnym zbiegiem okoliczności na początku sezonu ogórkowego, gdy wszędzie wszelki ruch artystyczny zamiera, u nas właśnie dopiero teraz rozpoczyna się jakiś ruch w naszym świecie muzycznym, gdyż tydzień ubiegły odznaczał się wyjątkowym ożywieniem. Mam tyle materiału do mojej kroniki muzycznej, że niewiem wprost od czego zacząć. Koncerty orkiestry wojskowej, dwa koncerty symfoniczne, koncert Cecylji Hansen—jak na Wilno to bardzo dużo.

Dowodzi to z jednej strony, że mamy dość sił na to by nam na muzyce nie zbywało, a z drugiej, że rządzi nami przypadek i że chorobą naszego życia muzycznego jest brak planu i ciągłości.

Trzymając się porządku chronologicznego, rozpocząć od koncertów zjednoczonych, pod kierownictwem p. A. Reszke, orkiestra 6 p. p. i 1 p. a. c. Koncerty te nie stały jeszcze na poziomie artystycznym, w każdym bądź razie z wielkim uznaniem podnieść należy inicjatywę p. Reszke, niezależnie zdolnego muzyka. Sprawa należytego wykształcenia orkiestr wojskowych zajmowała w Rosji najwybitniejszych Koryfeuszów świata muzycznego, między innymi duże zasługi na tem polu położył Rymski-Korsakow, a co zdziałać może osobista energia i umiejętność kierownika, tego najlepszym przykładem służyć może doskonała reprezentacyjna orkiestra Sielskiego w Warszawie.

Możemy sobie powinszować! Mamy w Wilnie już dwie orkiestry symfoniczne. Jedna z nich dawniejsza, pod dyktando kapelmistrza opery p. Leszczyńskiego, urządziła koncert w przeddzień otwarcia sezonu koncertów symfonicznych orkiestry Zrzeszenia Muzyków Polskich. Programy obu koncertów były prawie identyczne. Cieszyłem się, że będę miał piękne pole do porównań, lecz, niestety wieczora tego wypadł rzęsyty deszcz. Zmoknięty utraciłem zdolność reagowania na rzeczy piękne i uciekłem uszyść się na koncert Cecylji Hansen, gdzie sowiecie za swoją niemiłą przygodę zostałem wynagrodzony. Był to bardzo piękny koncert. Poważny program złożony z Chiacony, Vivaldiego, drobnych transkrypcji z Glucka, Beethowena i innych, a głównie z sonaty skrzypcowej op. 45 Griega a mógł

zadowolnić najwybitniejszych melomnów. Gra p. Hansen posiada bardzo poważne zalety artystyczne. Jest spokojna, pełna umiaru, wykazuje zupełne techniczne opanowanie skrzypiec i inteligentne wycucie stylu wykonywanych utworów. Intonacja nieskazitelna, ton dość duży, pociąganie smyczka pewne, czasami tylko troszkę powierzchowne. Lyryczny rodzaj talentu p. Hansen najlepiej się wypowiada w cantilenach. (Bardzo ładnie odegrana Melodia Hucka). W zakończeniu Sonaty Griega było za mało siły i polotu. Godnego siebie partnera miała p. Hansen w osobie prof. Zacharowa, który jako subtelny akompaniator i wykonawca partii fortepianowej w Sonacie Griega wykazał, że jest poważnym pianistą i inteligentnym muzykiem.

Inauguracyjny koncert orkiestry symfonicznej Zrzeszenia Muzyków Polskich był prawdziwym świętem dla polskich sfer muzycznych Wilna. Dzień ten powinien się stać punktem zwrotnym w naszym życiu muzycznym w kierunku uniezależnienia naszych przedsięwzięć na tym polu od społeczeństwa żydowskiego, które dotychczas miało w Wilnie monopol na muzykę. W p. Ozimińskim witamy serdecznie nie tylko wybitnego i wielce dla muzyki polskiej zasłużonego artystę, ale także przedstawiciela muzycznego świata Warszawy, przez którego może nareszcie uda nam się nawiązać stały i owocny kontakt z polskimi sferami muzycznymi. Dotychczas bowiem, niewiem czy z braku inicjatywy z naszej strony, czy też z powodu zaniedbania naszej placówki przez artystów stołecznych, odwiedzali nas prawie wyłącznie artyści rosyjscy.

Nowa orkiestra symfoniczna przedstawia się bardzo dobrze. Liczy ona ze 40, zdaje się, członków, wśród których jest wielu miłośników. Pomimo niepełnego jeszcze zgrania się, piękny program, łącznie z V symfonią Beethowena był wykonany zupełnie sprawnie. Odegrane warjacje z kwartetu Beethowena dowiodły, że zespół smyczkowy stoi na wcale wysokim poziomie i jest bodaj że lepszy od takiegoż zespołu w orkiestrze związku muzyków orkiestrowych.

Nowej polskiej placówce muzycznej życzymy powodzenia i jaknajszerszego rozwoju. S. W.

Dom Bankowy T. BUNIMOWICZ

kupuje waluty zagraniczne

w gotówce i czekach.

ZALATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

Wynajmuje kasetki opancerzone.

SPRZEDAJE 6% ZŁOTE BONY W/G KURSU USTALONEGO PRZEZ MINISTERSTWO SKARBU.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— **Skasowanie gminy.** W powiecie Dziśnieńskim została skasowana gmina Orzechowska. Wszystkie miejscowości wchodzące w skład tej gminy zostały przyłączone do Prozorowskiej gminy.

Sprawy miejskie.

— **Telegram do arcyb.** Hryniewieckiego. Dn. 25 maja upłynęło 40 lat od dnia ingresu księdza biskupa Karola Hryniewieckiego w Wilnie. Prezydent miasta Wilna p. Witold Bańkowski wysłał w tym dniu telegram następującej treści:

„Arcybiskup Hryniewicki, Rzeszów W dniu czterdziestolecia ingresu Waszej Eksceleńcy w Wilnie przesyłam powinszowanie i najlepsze życzenia”.

— **Udział w Głównym Komitecie Statystycznym.** Magistratom miast: Wilna, Warszawy, Łodzi, Poznania, Krakowa i Lwowa przysługuje prawo wydelegowania swego przedstawiciela do Głównego Komitetu Statystycznego, z Wilna do wyżej wymienionego Komitetu został naznaczony profesor Un. St. B. p. Zawadzki.

Z miasta.

— **Prowadzenie metryk prawosławnych.** Dowiadujemy się że księżki cerkiewne oraz metryki prawosławne z polecenia władz mają być prowadzone w przyszłości w języku polskim (b).

Z prowincji.

— **Pożar lasu.** Przed kilku dniami powstał pożar w lesie należącym do majątku Biała Waka (gmina Rudomińska). Spłonęło 10 dziścin lasu. Dotychczas dochodzenie nie ustaliło przyczyn pożaru oraz rozmiaru strat.

— **Zjazd.** W piątek 25 b. m. rozpoczął się w Wilnie zjazd członków Rad Szkolnych powiatu Wileńsko-Trockiego. W zjeździe biorą udział przedstawiciele gmin oraz magistratów powiatu Wil. Trockiego.

— **Tragiczny wypadek.** W drugi dzień Zielonych Świąt we wsi Krasylanka gminy Grauzyskiej powiatu Oszmiańskiego zdarzył się tragiczny wypadek. Przy wymijaniu się dwóch wozów, konie w jednym z nich przestraszyły się powodując wywrócenie obydwojch wozów. Siedząca na jednym z nich Stefanja Durniakówna ze wsi Stępiec poniosła śmierć na miejscu, z siedzących na drugim wozie: Bronisława Pieńkowska i córka jej Janina uległy silnemu potłuczeniu. Współwinny wypadku Pieńkowski został zatrzymany (b).

— **Zjazd członków Rad Szkolnych.** W piątek 25 b. m. odbył się w Wilnie zjazd powiatowy członków Rad Szkolnych, zjazd zajął starosta Wileńsko-Trocki p. Grabowski, poczem na przewodniczącego zjazdu wybrano dra Węstawskiego. Obecni byli nacz. szkół powszechnych p. Woźniakowski, który wygłosił referat p. t. „Jaka powinna być szkoła powszechna”, inspektor szkolny p. Mincer członkowie Komisji Szkolnej Województwa i Staniewicz (referat: „Samorząd i szkolnictwo”) około 60 delegatów różnych gmin i samorządów Pióro trzymał p. Nidek. Po dłuższej dyskusji uchwalono między wielu innymi wnioskami. Prosić starostwo o jaknajszysze zrealizowanie budownictwa szkół powszechnych oraz prosić starostwo o wydanie do ludności odezwy o przymusowym nauczaniu. Po zjeździe odbyła się w Sali Miejskiej herbatka.

Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd Centrali Chr. Zw.** Zaw. wzywa wszystkich członków i sympatyków, aby stawili się w dniu 31 maja r. b. na godz. 9 i pół do lokalu Centrali (Sw. Jańska 3) celem zbiorowego przyjęcia udziału w uroczystej procesji.

— **Zarząd Chr. Zw. Zaw.** Żeńskiej służby domowej zwraca się z gorącym wezwaniem do p. p. pracodawców o zwolnienie w dniu Bożego Ciała, 31 b. m. na czas procesji zatrudnionej w nich służby domowej w celu umożliwienia jej przyjęcia zbiorowego udziału w tej dorocznej uroczystości.

— **Nowa instytucja społeczna.** Świeżo powstało w Wilnie Polskie

T-wo Krzewienia wiedzy handlowej i ekonomicznej, którego zadaniem jest popieranie zawodowego szkolnictwa handlowego i przemysłowego, w szczególności zaś założenia akademii handlowej w Wilnie jako też urządzenie odczytów, oraz udzielanie zapomóg niezamożnej młodzieży, kształcącej się w kierunku handlowym. Organizatorami Stowarzyszenia są pp. Stanisław Bochwic, prof. Butkowski, A. Jankowski, L. Janowski, inż. Korolec, prof. Kuczewski, L. Maculewicz, T. Miśkiewicz, Z. Nagrodzki, T. Pilanowski, St. Riedel, J. Szykier, St. Wańkiewicz, prof. Zawadzki i inni. Statut Towarzystwa został już zatwierdzony. W najbliższym czasie odbędzie się ogólne zebranie założycieli. (A. W.).

— **W Tow. Rozwój.** Trocka 11, 1 piętro odbędzie się na zwykłym poniedziałkowym zebraniu w dniu 28 maja b. r. odczyt prof. Stanisława Cywińskiego na temat: „O Syrokomli... w przeddzień setnej rocznicy urodzin”, (1823—1923).

Początek o godzinie 7 wieczór wstęp wolny.

Po odczycie odbędzie się zebranie komitetu zbiorczy ulicznej na które wszystkich interesowanych zaprasza się, gdyż będzie to już ostatnie zebranie przed zbiorczą, która odbędzie się w dniu 3 czerwca b. r.

Odczyty.

— **W dniu 29 b. m.** o godz. 8 wiecz. w Sali Sniadeckich U. S. B. odbędzie się odczyt p. Stanisława Osady p. t. „Emigracja Amerykańska w służbie narodowej”. Dochód z odczytu prelegent przeznacza na rzecz Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akadem. U. S. B. w Wilnie. Odczyty p. Osady cieszyły się ogromnym powodzeniem w Poznaniu, Warszawie i innych miastach, należy więc przypuszczać, że i w Wilnie wzbudzą one duże zainteresowanie.

Sprawy kolejowe...

— **Zjazd P. Z. K.** Dziś 27 b. m. rozpoczyna się zjazd P. Z. K. O godzinie 11 i pół rano odbędzie się w Bazylice poświęcenie sztandaru Wileńskiego Oddziału P. Z. K. Z powodu zjazdu P. Z. K. wydana została jednodniówka, której tak zewnętrzna szata jak i treść przedstawia się bardzo dodatnio.

Różne.

— **Sprostowanie sprostowaniu.** „Słowo” zamieszcza pod naszym adresem następujące „sprostowanie”:

W wczorajszym „Dzien. Wileńsk.” znajdujemy obszerną wzmiankę o jakimś liście p. Napadniętego, który to list rzekomo miał być drukowany na szpaltach „Słowa”.

Ponieważ redakcja „Słowa” żadnego listu p. Napadniętego nie drukowała, przypuszczamy, iż redakcja „Dzien. Wileńsk.” zechce łaskawie sprostować swój błąd, który jest niezawodnie skutkiem nieuniknionego w pracy dziennikarskiej pośpiechu.

Istotnie, praca dziennikarska jest wyczerpująca i pomyłki zdarzają się w każdym piśmie, w danym jednak wypadku błąd jest po stronie Redakcji „Słowa”, która zapominała zapewne o tem, iż w numerze niedzielnym, (z dn. 20 maja) w kronice, pod tyt. „Zajście na ulicy” dała opis całego zajścia, wprawdzie nie w formie „listu do Redakcji” z podpisem „Napadniętego”, jak „Ekspres Wileński” ale — co gorsze — w formie notatki redakcyjnej, przez co Redakcja „Słowa” zsolidaryzowała się z oszczerczą napaścią zuchwałego litwaka na honor naszych akademików.

— **Podziękowanie.** Zarząd żeńskiej służby domowej w imieniu związku św. Zyty składa serdeczne Bóg zapłać wszystkim Paniom i Panom, którzy przyczynili się do organizowania i urzędzenia w dniu 20 maja r. b. loterii na rzecz związku, czy to ofiarując swą pracę, czy udzielając fanty.

— **Sprostowanie.** Do wzmianki z dnia 20 b. m. o utworzeniu Wileńskiego Komitetu Wojewódzkiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej wkraśl się błąd, mianowicie zostało opuszczone nazwisko członka Komitetu Wykonawczego Kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Zygmunta Gąsiorowskiego.

Zebrań.

— **Klub Narodowy w Wilnie.** W poniedziałek 28 b. m. w lokalu „Stowarzyszenia Techników” (ul. Wileńska 33) od-

będzie się kolejne zebranie Klubu Narodowego z odczytem p. Stanisława Ciordy na temat: „Polityka Gospodarcza Sowietów”. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem punktualnie.

— **Zebranie związku lekarzy Polaków** odbędzie się d. 28 maja r. b. o godzinie 7 i pół wieczór w wydziale zdrowia Plac Katedralny 2.

Wypadki.

— **Odkopanie Mincewicza.** Po trzydniowej pracy, prowadzonej bez przerwy w dzień i w nocy, udało się w sobotę 26 b. m. o godz. 3 popoł. odkopać zasypanego w studni Mincewicza. Mincewicz po odkopaniu czuł się widocznie kompletnie dobrze, albowiem zeszedł jeszcze do studni, w której volens-nolens spędził przeszło 72 godz., aby napić się wody. (b)

Kronika policyjna.

— **Znowu zginęła dziewczynka.** Aniela Kamińska (ul. Wielka 22) zameldowała policji iż 5-letnia córeczka jej Janinka wyszła z domu opiekuna swego przy ul. Koziej i więcej nie wróciła. (b)

— **Znalezione dziecko.** W piątek przyprowadzono do 3-ego komisariatu 2-letnią dziewczynkę ubraną w niebieską sukienkę. Zabłąkane dziecko nie może objaśnić ani jak się nazywa, ani gdzie mieszka. (b)

Zabawy.

— **Przedstawienie amatorskie** w Domu Ludowym P. M. Sz. na Antokolu. W niedzielę dnia 27-V. r. b. o godz. 7 wieczorem w Domu Ludowym na Antokolu odegrane będą dwie jednoaktówki: „Kajcio” i „Podejrzana Osoba”. Dochód przeznaczony na zakup książek do biblioteki Domu Lud. Bilety można nabyć w bibliotece Domu Lud. i przy wejściu.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz 6-ty jedna z najświetniejszych sztuk ostatniej doby doskonała satyra Armonda i Gerbidan'a „Szkoła kokot”.

W próbach sensoryjna sztuka „Osaczony dom”.

— **Teatr Wielki (Pohulanka).** Dziś w niedzielę 27 b. m. premiera barwnej sztuki Barreta „Quo vadis”, osnutej na tle słynnej powieści mistrza Sienkiewicza.

W poniedziałek 28 b. m. drugie przedstawienie przepięknej opery „Pajace”. Przedstawienie uzupełnia balet układu p. Bańkowskiego.

We wtorek 29 b. m. występ śpiewaka Ignacego Manna w „Żydówce”.

— **Teatr Letni w ogrodzie** po-Bernardyńskim. Dziś po raz drugi „Wesoła wdówka” F. Lehara z primadonną Janiną Szymulską w roli tytułowej Świełny taniec „Tango węgierskie” w wykonaniu primabaleriny Makarowej i baletmistrza Luzińskiego składają się na artystyczną całość. W próbach „Noc miłości” operetka Walentinowa i oczekiwana „Bajadera” Kalmana.

— **Koncerty Symfoniczne** w Ogrodzie Bernardyńskim. Jutro w poniedziałek 28 maja odbędzie się koncert popularny pod dyrekcją Mikołaja Salmickiego.

Żydzi Wileńscy w opozycji do reszty żydów polskich:

W artykule „Zjazd gmin żydowski w Warszawie” „Unzer. Frajnd” (Nr. 15) pisze: „Żydzi z Wileńszczyzny nigdy nie zgodzą się na gminę religijną, szczególnie na gminę, zorganizowaną według dekretu Naczelnika Państwa z 1919 r. Większość zjazdu wypowiedziała się za gminą religijną. Zwyciężyło jednak stanowisko, że konferencja w obecnym składzie nie może decydować o charakterze gmin żydowskich i postanowiono nie przedsięwziąć chwilowo żadnych kroków w kierunku wypracowania nowego projektu ordynacji wyborczej dla gmin żydowskich.

Żydom Wileńskim nie wystarczają prawa, aż nadto liberalne, obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej. Chcą oni z jednej strony kompletnej autonomii, z drugiej bezkarnego wychowania swych latorośli na bolszewików (przykład młody Szabad).

Jedynie „KUROKI” Japoński płyn radykalnie niszczy odciski, brodawki i wszelkie zgrubienia skóry. Tylko „Kuroki” żądać we wszystkich aptekach i składach apt. Hurt.: Apteczny D-H. L. Balkowski i R. Herynowski, Warszawa, Al. Jerozolimskie 23, Telefon 210-10.

Pogotowie Ratunkowe dla dzieci.

Od Wil. T-wo Opieki nad dziećmi otrzymujemy następującą odezwę:

Straszna jakiej dotąd świat nie widział wojna, zabijając i raniąc na polach bitewnych moc braci i ojców wyrzuciła na głód i nędzę tak wielką ilość sierot, że Wileńskie T-wo Opieki nad dziećmi bez szerokiej pomocy społeczeństwa nie jest w możności sprostać zadaniom do jakiego zostało powołane.

Komisja finansowa W. T. O. N. D. w poczuciu swego obowiązku, bez chęci wypraszenia datków, zorganizowała Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożyców „Pogotowie Ratunkowe”, które zamiarą usług, jak to ma miejsce przy pisaniu próśb, udzielaniu informacji w różnych Urzędach przez funkcjonariuszów Pogotowia Ratunkowego, pragnie zasilic zawsze pustą dotychczas Kasę Towarzystwa.

Zorganizowane Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożyców „Pogotowie Ratunkowe” prowadzone będzie handlowo przez wykwalifikowanych zawodowo fachowców, całkowity zysk z obrotów będzie przekazywało na korzyść sierot, a swym członkom przede wszystkim w osobach pracowników zrzeszonych w poszczególnych urzędach, instytucjach społecznych, dobroczynnych i handlowych będzie dostarczało artykuły pierwszej potrzeby po cenach hurtowych.

Odezwy w zapisywaniu się na członków „Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożyców Pogotowie Ratunkowe” w Wilnie będzie najlepszym wskaźnikiem naszej dojrzałości społecznej i zrozumienia maksymy „Sam Sobie”.

Komisja Finansowa
W. T. O. N. D.

P. S. Jednocześnie Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożyców „Pogotowie Ratunkowe” organizuje na dochód sierot i osób w niedoli Zakłady utylizacyjne kości, szmat, papieru, szkła tłuczonego oraz pudełek i blaszanek po konserwach, o gromadzenie których i propagowanie idei użytkowania odpadków prosimy najgoręcej członków Stowarzyszenia i sympatyków.

Po odbiór nagromadzonych wyżej wymienionych odpadków zgłaszać się będą upoważnieni funkcjonariusze „Pogotowia Ratunkowego”.

Ze sportu.

Lauda — W. K. S. Wilno, 5:1 (3:0).

W dniu 13 b. m. na boisku W. K. S. u odbył się match o mistrzostwo klasy A, który w wyniku dał Laudzie 2 punkty w mistrzostwie, zaś dość licznie zebranej publiczności emocjonujące widowisko. Mimo wyniku dla W. K. S. u niezbyt pomyślnego, nie można jednak powiedzieć żeby siły fizyczne W. K. S. u były w takim samym stosunku w jakim jest ilość strzelonych bramek oraz rogów (10:2 obu taur). Pech strzelców W. K. S. u oraz dobry dzień bramkownika Laudy winne są że W. K. S. u nie wyszedł przynajmniej na remis, cisnąć od czasu do czasu laudran na ich stronie boiska Z graczy W. K. S. u wybitnie wyróżniali się Ksok Bronisław (były gracz A. Z. S. u) grający z powodzeniem na wszystkich prawie stanowiskach, nie wyłączając na bramce (szkoda tylko że w takich wypadkach gra rękami), bramkarz mający wyjątkowo pomyślny dzień, lewoskrzydłowy Kijowski, gracz pierwszorzędnym nie tylko na scenie, ale i na boisku oraz Podkuliński, obrońca z Laudan zaś wyróżniali się przede wszystkim Tarasiewicz Olgerd najlepszy prawo-skrzydłowy w Wilnie, oraz niestrudzony Lepiarski ze wspinałym startem do piłki.

Do najładniejszych bramek strzelonych tego dnia należy zaliczyć przede wszystkim strzał Ryszanka lewo-skrzydłowego „Laury” oraz jedyną honorową bramkę dla W. K. S., strzeloną nie mniej ładnie przez Lachowiczów z obozu W. K. S. u.

Sędziował p. Grzyb zupełnie dobrze, poza ujedopatrzeniem szaulowania jednego z graczy Laudy przez obronę W. K. S. u na polu baryczym.

f.

Teatr letni (Ogród po-Bernardyński)

Dziś po raz 2-gi

„Wesoła wdówka”

operetka F. Lehara.

Początek o g. 8 w.

Kino - Teatr
„Helios“
ul. Wileńska 38.

Dziś

Królowa we-
szości,
śmiechu
i humoru

Ossi Osswald
w swej ostatniej kracce

Pierwsza noc?!?!
w 6 akt

Początek 1-go seansu
o godz. 5, ostatniego
o godz. 10 wieczór.

Kino-
Teatr „Piccadilly“
ul. Wielka

Dziś

Duma kinematografii. Dziwo sztuki.
2 serje—10 aktów (—
—) w jednym seansie

Arcydzieło, które zostało w całym świecie uznane jako klasyczne dzieło kinematografii. Film, który nigdy nie schodzi z ekranów Europy i Ameryki. Przedstawienie w cyrku Wolfsona. Potężny cyrkowy dr. w 2 serjach i 10 akt w którym bierze udział trupa różn. tresow. zwierząt—zadziwiający małpy posiad ludzki rozum i znana król. cyrk. Ewelina Rudenek.

UWAGA: Prosimy nie mieszać z obrazem „Cyrk Wolfsona” jednoserjowym demonstrowanym w Wilnie.

Kino-
Teatr „Polonia“
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś

Potężny obraz historyczny podług powieści wielkiego francuskiego powieściopis Aleksandra Dumas'a „Człowiek w żelaznej masce” dramat w 6-ciu w. akt z epoki króla Ludwika XIV. W rolach główn. słynny tragic ALBERT BASSERMANN i jego niezrównana partnerka HELGA MOLLANDER Artystyczna wystawa, specjalne historyczne ubiory, udział biorą setki ludzi. Obraz ten miał niezwykle powodzenie w większych centrach świata. Początek 1 go seansu o godz. 5. ostatniego o godz. 10 wiecz. Passepartout ważne do godz. 8-jej wieczór.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 147 Ust. Hipotecznej oznajmia, że na dzień 4 Sierpnia 1923 roku wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej dla nieruchomości: 1) Działki we wsi Murówna Oszmiańska powiatu Oszmiańskiego gminy Polańskiej, obszar 7 dziesięcin należące do Macieja Lisztwana (Nr hip 3989), 2) Działki we wsi Dziedziule pow. Oszmiańskiego gm. Dziewieniskiej, obsz. 10 i pół dz. należ. do Wiktorji Kukisowej (Nr 3990), 3) Placu wiecz. cz. w miast. Lipniskach pow. Wołyńskiego obsz. 90 s. kw. należ. do Aleksandra i Piotra Giecwiczów sprzed. Bronisławowi Pieksza (Nr 3957), 4) Działki z. ornej w miast. Lipniskach pow. Wołyńskiego, obsz. ok. 3 dz. należ. do Aleksandra i Piotra Giecwiczów sprzed. Bronisławowi Pieksza (Nr 3956), 5) Majątku Duszczyce w p. Wilejskim gm. Gródeckiej, obsz. 407 dz. należ. do Michaliny i Stanisława Piotrowskich i Józefy Sopockowej, dług. Wil. B. Z. w s. 20600 rb. (Nr 3993), 6) Placu w Wilnie ul. 3-a Stomianka, obsz. 1 dz. 1969 s. kw. należ. do Rywki Chwolesowej, dług. Piotr. T. Bank. Ziem. kapitałny na 1 Stycznia 1915 r., 2383 rb. 87 kop. (Nr 3943), 7) Działki we wsi Mieżniny pow. Wileńskim, gm. Szumskiej, obsz. 9 i 3/4 dz. należ. do Władysława Szlachowicza (Nr 3992), 8) Parceli z państw. maj. Grauzyski w p. Oszmiańskim, obsz. 4 dz. sprzed. Janowi Działowiczowi (Nr 3986), 9) Placu w Wilnie ul. Ad. Mickiewicza Nr 43, obsz. 351 s. kw. należ. do Mojżesza Duruńcza Dług. Wil. B. Z. w s. 13400 rb. (Nr 3994), 10) Placu w Wilnie (Snipiszki) zauł. Mętnym Nr 81, obsz. ok. 2 i pół dz. należ. do Tomasza Rakowskiego (Nr 3998), 11) Majątku Sieckowo pow. Dziśnieńskim gm. Mikołajewskiej, obsz. 460 dr. należ. do Walerji Józefy, Mieczysława i Stanisława Goryńskich, Mariji Kalikowskiej, Ireny Buczyńskiej i Haliny Chwalbogowej (Nr 3974), 12) Placu w Wilnie ul. Nowogrodzkiej i Piłsudskiego, obsz. 565 s. kw. należ. do Kazimierzy Butkiewiczowej prim. vot. Siwickiej, Dług. Piotr. T. B. Z. 4572 rb 56 kop. (Nr 3981), 13) Placu w Wilnie, ul. Wielkiej Nr 210, obsz. dług. 4 arsz. szer. 5 arsz. wiecz. cz. ze sklepem należ. do Kazimierzy Butkiewiczowej p. v. Siwickiej (Nr 3980), 14) Placu w Wilnie ul. Ogórkowej Nr 11, obsz. 204,37 s. kw. należ. do Aleksandra i Wiktorji Brazewiczów (Nr 4012), 15) Folwarku Ryndziewice pow. Wilejskim obsz. 200 dz. należ. do Aleksandra Buchowickiego. Dług Wil. B. Z. 14000 rb. (Nr 3991), 16) Przestrzeni leśnej nazw. Ruszcza Hołubińska p. Dziśnieńskim i Duniłowickim, og. obsz. 14,171 dz. 2125 s. kw. z której przestrz. 2381 dz. 1105 s. kw. w pow. Dziśnieńskim, a 11790 dz. 1020 s. kw. w p. Duniłowickim, należ. wspólnie do Konstantego Demideckiego, Demidowicza, Kaudy i Witolda Oskierko i innych (Nr 4008), 17) Parceli z maj. Rukojnie pow. Wileńskiego, obsz. 36,87 dz. należ. do Michała Tokarzewskiego (Nr 3983), 18) Placu w Wilnie ul. Stomianka, obsz. 3 dz. 691 s. kw. należ. do Abrama Agresta, (Nr 3942), 19) Placu w m. Krewie pow. Oszmiański, obsz. 66 i 1/2 s. kw. należ. do Borucha Kozłowskiego (Nr 4016), 20) Trzech plac. w Lidzie: 1)—rb. ul. Zamkowej i zauł. Zamkowym, obsz. dług. 22 1/4 arsz. szer. 19 arsz. 2) rb. ul. Zamkowej i Krzywej obsz. 14 s. kw. i 3)—zauł. Zamkowym wiecz. cz. obsz. 527 s. kw., należ. do Edwarda Januskiewicza (Nr 4001), 21) Działki we wsi Bieliskach pow. Święciański gm.

gm. Łyntupka obsz. 3 dz. należ. do Jana Kozia (Nr 3961), 22) Majątku Nadzieja pow. Lidzkim gm. Zyrmuńskiej, obsz. 251 dz. należ. do sukcesorów po zmarł. Władysławie Zebrowskim (Nr 4025), Działki we wsi Zarudzie p. Oszmiański, gm. Bienicka, obsz. 3 dz. 824 s. kw. należ. do Stanisława Dudko (Nr 4022), 24) Dóbr z w. okol. Sorok Tatory p. Trockim, gm. Landwarowskiej, obsz. 20 dz. należ. do Stefana Poltorakiewicza (Nr 4023), 25) Placu we wsi Wolicy pow. Oszmiański gm. Polańskiej, obsz. 420 s. kw. należ. do Wincentego Szykowskiego (Nr 4027), 26) Placu w Wilnie—ul. Pańskiej i Piłsowskiej Nr 4/6 obsz. 500 s. kw. należ. do Kazimierzy Jodziewiczowej (Nr 4026), 27) Uroczysta Zagroda pow. Dziśnieński gm. Mikołajewska, obsz. 62,82 dz. Dług Prtg.-Tulsk. B. Z. 3100 rb, należ. do Tekli—Wandy Rusieckiej (Nr 4020), 28) Działki w pow. Oszmiańskim gm. Bienickiej, obsz. 6 dz. 1648 s. kw. należ. do Aleksksego Bykowski (Nr 4021), 29) Działki wydz. z maj. Dubatówka pow. Święciański gm. Łódzkiej, obsz. 13,02 dz. należ. do Kazimierza Rusaka (Nr 4018), 30) Folwarku Łukno wydz. z maj. Koftyniany w p. Święciańskim gm. Łyngmiańskiej, obsz. 276 dz. należ. do M. rji von Ekse—córki Dmitrego (Nr 4024), 31) Majątku Krażyn pow. Wołyńskiego, obsz. 93 dz., należ. do Aleksandra i Stefana Wieblikowych (Nr 4031), 32) Placu w Wilnie ul. II Raduńskiej Nr 26 obsz. 2,87 s. kw. należ. do Szewela i Mowszy Szulewiczów. Chaj Szulewiczowej, Riwy Pogorelskiej i Szejny Szejderowiczowej dług. Piotr. Tul. B. Z. 5100 rb. (Nr 4019), 33) Działki we wsi Dordziskach pow. Oszmiański gm. Solskiej obsz. 3 dz. należ. do Ignacego Jagiełło (Nr 4005), 34) Majątku Kiernówek w pow. Wileńskim gm. Mejszagolskiej, obsz. 200 dz. należ. do Feliksa Zawadzkiego (Nr 4009), 35) Czterech placów w Wilnie ul. Borowej i przejazd—Iwaskiewiczza og. obsz. 1 dz. 738 s. kw. należ. do Michaliny Iwaskiewiczowej w 1/7 cz. i do Michała Iwaskiewiczza w 6/7 cz (Nr 4033), 36) 4-ch parceli z maj. Grauzyski p. Oszmiański, obsz. 1) 5,95 dz. należ. do Antoniego, 2)—6,16 dz. należ. do Ludwika, 3)—6,66 dz. należ. do Wincentego i 4)—5,76 dz.—do Józefa Błukojców (Nr 4030), 37) Folwarku Benione w pow. Brasław km, gm. Widzkiej obsz. 89,07 dz. łolw. Zwirele obsz. 120,93 dz. należ. do Mariji, Elżbiety i Szymona Meysztowiczów (Nr 876), 38) Dwuch dział. wydz. z maj. państw. Górańskie Poręby w p. Wileńskim gm. Mickuńskiej, obsz. 6,88 dz. należ. do Wacława i Zygmunta Ocrasso (Nr 4034), 39) Placu w Wilnie ul. Kalwaryjska Nr 16 obsz. 1213 s. kw. należ. do Janiny Poklewskiej—Koziełło (Nr 4013), 40) Folwarku Buciszki pow. Oszmiański (Wołyński) gm. Wiszniewo obsz. 78,40 dz. należ. do Bazyla Żukowskiego i Michała Piotrowskiego (Nr 4043), 41) Placu w Wilnie ul. Św. Anny i Oranżereinej Nr 3 i 6 obsz. 641 s. kw. należ. do Feliksa Zawadzkiego (Nr 4010) W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądu przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą, jakoby się zrzekły prawa rzeczowego.

D. c. n.

CAZIMI METAMORPHOSA

KREM—MYDŁO—PUDER

udelikatniają cerę
usuwają wszelkie jej wady.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

250.000 Dachówki - Karpiówki
czerwonej, dobrze wypalonej

50 wagonów wapna budowlanego

fabrykowanego w Piechcinie (Wielkopolska) w b. dobrym gatunku, oraz

Portland Cement „Górka” względnie „Golezów”

dostarczy **Materiał budowlany**

Tow. Akc. w Poznaniu, ul. S. Mielżyńskiego 23.

Adres telegr. „MABU”. Telefony: 38-74 i 29-76.

Nowootworzony Polski Zakład Blacharski

F. Szymaniak i Syn

WILNO, MOSTOWA 21.

Przyjmuje wszelkie roboty dachowe, krycie wież, kopuł blachą lub papą. Wszelkie obstalunki w zakresie blacharstwa wchodzące, jako też białenie oraz reperacje.

Wykonanie sumienne.)-(Ceny przystępne.

OTRZYMANO WIELKI ASORTYMENT
znanej francuskiej perfumerji

Houbigant Paris

w dostępnym opakowaniu.

T-wo J. B. Segal

Składy hurtowo-detaliczne:

1-szy ul. Trocka Nr 7 (tel. 542)

2-gi ul. Wielka Nr 28

3-ci ul. Mickiewicza Nr 5.

KAPITAŁU pewna LOKATA

WIADOMOŚĆ

Tow. Handl. Zastawowe (Lombard)

ul. Zamkowa róg Ś to Michalskiego zaułka.

DOKTOR
E. BIRZOWSKI

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od godz. 10—2 i 4—7. Panio od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza)

Dr. med.
E. Suszyński

choroby weneryczne i skórne. Od godz. 12—1 i 4—7. Ul. Mickiewicza 30.

Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22

Doktor

Hanusowicz

powrócił i przyjmuje chorych od godz. 2—3 i od 4—6 Spec. choroby skórne i weneryczne. ul. Zamkowa 7.

Dr. J. Bernstejn

Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopłciowe Przyjmuje 9—1 pp. i 4 8 w Ul. Mickiewicza 78—5

Doktor

Witold Kieżun

Choroby wewnętrzne spec. płucne. Naświetlania promieniami ultrafioletowymi. (Kunstliche Hohen sonne). Garbarska 5—3, od g 5—7.

Dr medycyny
B. SZYRWINDT,

Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.

Wielka 19 10—1 i 4—7.

Kobieta lekarz

Dr Abłamowiczowa

choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7 godz. 3—4.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Akuszerka z Warszawy wydziała poradę ciężarnym. Przyjmuje od 9-jej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Meble okazują się do sprzedania Antokołska 22 m. 2.

Czekoladę

najwyborniejszą największej w kraju fabryki

T-wo Akc **Goplana**

w POZNANU żądać wszędzie. Przedstawicielstwo na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie: Dom Handlowy Karol Pomieński i Synowie, Warszawa, Wiejska 1. tel. 194—88. Warszawski skład fabryczny tamże.

Korzystajcie z okazji

wyprzedaż resztek wełny, sukna, płótna, zefiru na męskie i damskie kostiumy, palta, siodnie i na bieliznę po bardzo niskiej cenie. W. Puhulan a 9—5, za teatrem pierwsze paradne wejście.

Sprzedaje się

folwark 78 dziesięcin z dobrem zabudowaniem, od stacji kolejowej dziesięć kilometrów dowiedziecie się Kalwaryjska 23 m 18 od godz. 2 do 5.

Osoba średnich lat pracowita i doświadczona, poszukuje miejsca ochmistrzyni wiadomość zauł. Carzyński 6 m 5

Flance warzywa i kwiatów nawozy sztuczne dla ogrodów poleca „Sklen rolniczy” Wielka 15 (Szwarcowcy 1).

Poszukuję

jednego większego lub 2 mniejszych pokoi, ładnie umeblowanych, najchętniej z osobnym wejściem w śródmieściu. Oferty „Bracia Jabłkowski” Jagiellońska 2.

Poszukuję mieszkanie 3-ch lub 4-ch pokojowe z kuchnią. Pożądane bliżej centrum. Czynn. obojętny, Mickiewicza 4 m. 12

Druskieniki

Pensjonat Rymińskiej, zdrowotna miejscowość. Ceny umiarkowane.

Do obnośnej rozprzedaży artykułu obecnie sezonowego, potrzebny rozropieniary mężczyzna lub kobieta. Blisko informacje Hotel Piotrogrodzki Nr 4 ul. Ostrobramska.

Sprzedaje się powóz, Siemakowski 10 b.

Daję lekcji

muzyki na mardolinie, gitarze, ze słuchu i cyfrowych nut Mirowska 17 7.

Przyjmę zarząd kilku domami. Wiadomość w redakcji „Dziennika Wil.” Dominikańska 4

Nasiona poleca S. Wilpieszewski, biuro agronomiczne, Wielka 15, (Szwarcowcy 1)

Kobieta niezamężna młodą chce przyjąć obowiązki mamki Zgłaszać się Dominikańska 7 m. 8. Bohdanowiczowa.

Akuszerka Okuszeko ul. Wielka 13—2. Przyjmuje 9—1 i 3—6. Udziela porad.

Udział lekcji angielskiego i francuskiego. Prowadzę korespondencję handlową w językach: niemieckim, angielskim i francuskim. Tłumaczenia. Wiadomość w adm. „Dz. Wil.” dla J. C

DRUKARNIA „ZORZA”

Wilno, Wileńska 15
Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

Wykonanie szybko i starannie.